

KuloOdporni, Blokowiska

To było robione w piwnicy dla nas miejsce się nie liczy
Tylko nasze bloki bez studia w piwnicy
A ty uważaj ziom żebyś gleby nie zaliczył
Patrz na życie jakie jest w naszej okolicy
Na przeciwników w ogóle nie będziemy liczyć
Najwyższy czas żeby się policzyć
Patrzemy z okna na świat
A tu na chodniku menel pad
Podjeżdża karetka nie wyczuwa tętna
A tu zakład pogrzebowy
Zabiera go do piekła
O tym menelu nuta będzie smętna
Naszymi prawdziwymi tekstami
Wszystkich do pionu powstawiamy
To będzie lecieć z naszymi myślami
A ty słuchaj ziom i zanuć to z nami
Idziemy po między blokami
Naszymi jedynymi domami
Tuż za rogiem jakiś menel się stacza
Spija jakiegoś taniego winiacza
Zaraz podbiegnę i walne go z bani
Tam za blokiem jakiś ćpun pizga w żyłę złote strzały
A z daleka słysząc policyjne sygnały
Wybiega mu do pomocy jakiś ziomek
Po kilku minutach pały zwinęły ich na dołek
Na komendzie byli w błędzie
Towar może mieć każdy i wszędzie
Więc pomyślcie zanim to zrobicie
Tak wam mówimy każdy ma swoje życie
Naszymi prawdziwymi tekstami
Wszystkich do pionu powstawiamy
To będzie lecieć z naszymi myślami
A ty słuchaj ziom i zanuć to z nami
Takie jest ćpuna kurewskie życie
Bez jednej działki nie będą żyć należycie
Mogą to brać wszędzie w domu i w piwnicy
Taki opis z ich życia
Dla nich życie się nie liczy
Na działkę potrafią wiele przeliczyć
Wykorzystują wszystkich na których mogą liczyć
Przychodzi taki dzień że nie mają co brać
Przez taką kurację się wieszają kurwa mać!!!
Rano gdy wstaną od razu rozmyślają
Co by tu wziąć później chodzą i szukają
Dla nas to męka a dla nich to przyjemność
Sprowadzą na złą drogą zaprowadzą w ciemność
Naszymi prawdziwymi tekstami
Wszystkich do pionu powstawiamy
To będzie lecieć z naszymi myślami
A ty słuchaj ziom i zanuć to z nami